

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ**
(NR 47)
z dnia 7 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej (nr 47)

7 października 2025 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– **informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat aktywności zawodowej osób starszych w Polsce oraz oferty pracy dla osób 60 plus.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Nowakowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikiem, **Małgorzata Sarzalska** radca w Departamencie Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Agnieszka Zgierska** dyrektor Departamentu Badań Społecznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego, **Kordian Kulaszewicz** prezes Fundacji Adaptacja, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Łukasz Salwarowski** prezes Stowarzyszenia MANKO, redaktor naczelny „Głosu Seniora” wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Tomczak** przewodniczący prezydium Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, **Beata Jaroszyńska** wiceprezes Stowarzyszenia „Ośrodek Dialogu, Edukacji i Rozwoju Mediacji”, **Igor Marczak** wiceprezes Fundacji SeniorApp, **Bolesław Meluch** wiceprezes Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej, **Małgorzata Sarzyńska** pełnomocnik Zarządu MSM „Energetyka” oraz **Krystyna Lewkowicz** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dzień dobry. Otwieram 47. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Witam serdecznie państwa posłów.

Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia i na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam również wszystkich przybyłych gości: panią Katarzynę Nowakowską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; panią Ewę Flaszyńską, dyrektora Departamentu Rynku Pracy MRPiPS, dzień dobry; panią Małgorzatę Sarzalską, radcę w Departamencie Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów; panią Agnieszkę Zgierską, dyrektora Departamentu Badań Społecznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego, gdzie pani jest? Dzień dobry. Chciałam po prostu panią zlokalizować. Witam panią Krystynę Lewkowicz, stałego doradcę Komisji; pana Wojciecha Kałkusińskiego, ambasadora „Głosu Seniora”, i od razu dziękuję za kolejny egzemplarz „Głosu Seniora”. Witam serdecznie pana Tomasza Majszyka, również ambasadora „Głosu Seniora”, i pana Marka Pilcha, ambasadora „Głosu Seniora”. Dzisiaj „Głos Seniora” jest reprezentowany naprawdę bardzo mocno. Witam serdecznie pana Bogusława Melucha z Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej; pana Zbigniewa Tomczaka, przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów; pana Igora Marczaka, wiceprezesa Fundacji SeniorApp. Witam również panią Beatę Jaroszyńską, wiceprezesa Stowarzyszenia „Ośrodek Dialogu, Edukacji i Rozwoju Mediacji”. Czy zechce nam się pani pokazać? Dzień dobry. Witam pana Kordiana Kulaszewicza, prezesa Fundacji Adaptacja, i również witam serdecznie pana Jerzego Płókarza, prezesa Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego, a dziś w porządku mamy informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat aktywności zawodowej osób starszych w Polsce oraz oferty pracy dla osób 60 plus. Wiem również, że Główny Urząd Statystyczny także przygotował dla nas na dzisiaj materiał, więc w pierwszej kolejności poproszę panią minister Katarzynę Nowakowską o zreferowanie informacji i w drugiej kolejności panią Agnieszkę Zgierską, dyrektora Departamentu Badań Społecznych i Rynku Pracy GUS. Jeszcze zapytam... O, dzień dobry. Witamy serdecznie pana Łukasza Salwarowskiego, prezesa

Stowarzyszenia MANKO, reprezentującego „Głos Seniora”. Witam serdecznie i dziękuję za obecność.

Proszę państwa, jeszcze tylko państwa posłów zapytam, czy ktoś z państwa posłów zgłasza jakieś uwagi do porządku dziennego?

Ponieważ takich zgłoszeń nie ma, stwierdzam, że porządek został przyjęty i możemy rozpocząć jego realizację.

Oddaję głos pani minister Katarzynie Nowakowskiej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Katarzyna Nowakowska:

Serdecznie dziękuję. Witam państwa.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, ja poprosiłabym panią dyrektor Flaszynską o przedstawienie najważniejszych informacji z naszego materiału, jeżeli to jest możliwe.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Ewa Flaszynska:

Witam państwa bardzo serdecznie.

Ten materiał jest w miarę obszerny, więc może tylko najważniejsze rzeczy, bo macie państwo go przed sobą i dostaliście na maila, więc możecie się z nim zapoznać.

Faktem jest, że w ciągu ostatniego roku wydarzyło się kilka rzeczy związanych z możliwością poprawy aktywności zawodowej osób starszych. 20 marca Sejm uchwalił ustawę o rynku pracy i służbach zatrudnienia, która weszła w życie 1 czerwca tego roku. Dopiero minęły cztery miesiące od wejścia w życie, więc tak jak państwu za chwilę pokażę i państwo macie to w materiale, jeszcze nie możemy mówić o efektach instrumentów, które zostały dla osób 60 czy 65 plus wprowadzone tą ustawą. Myślę, że po roku obowiązywania tych przepisów taki pełny obraz tego, jak ta ustawa się sprawdza, będzie możliwy do stwierdzenia czy do przekazania państwu.

Jeśli chodzi o samą aktywność zawodową osób starszych, to jeśli chodzi o służby zatrudnienia, my ją też w statystykach mierzymy od 50., 55. roku życia, stąd macie państwo tutaj w statystykach. Pewnie pani dyrektor GUS mnie uzupełni. Natomiast faktycznie mamy mało wskaźników, możemy opierać się jedynie na wskaźnikach ZUS, jeśli chodzi o aktywność zawodową osób, które są w wieku poprodukcyjnym.

To, co chciałabym przede wszystkim powiedzieć, jest na 2 str. tego materiału. Myślę, że to, co jest ważne z punktu widzenia tematu dzisiejszej Komisji, to fakt, że w ostatnich latach – a dane publikowane są od 2015 r. – rośnie liczba pracujących emerytów. W grudniu 2024 r. pracowało 872 tys. osób z ustalonym prawem do emerytury i to oznacza, że w ciągu 9 lat liczba pracujących emerytów wzrosła o prawie 52%. Te wskaźniki mierzymy, więc o tym możemy mówić. Średni wiek pracujących emerytów wyniósł 67,5 roku, przy czym dla mężczyzn było to 69,2, a dla kobiet – 66,3 roku. Wśród pracujących emerytów podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu największą grupę stanowiły osoby, które pracowały na umowę o pracę – to jest ponad 38% ogółu pracujących.

Chciałabym jeszcze podkreślić, że ponieważ te instrumenty, które do tej pory były – to macie państwo też zapisane w materiale – zapisane w poprzedniej ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, ale też zostały przeniesione do tej ustawy, dotyczą osób powyżej 50. roku życia, bo tak je mierzymy. Tak jak już powiedziałam, jeszcze nie można stwierdzić, jaka jest efektywność tych instrumentów dla osób w wieku poprodukcyjnym. Ale to, co na pewno widać, to fakt, że w końcu lipca w urzędach pracy zarejestrowanych było ponad 48 tys. osób bezrobotnych w wieku 60 lat. Głównie byli to mężczyźni, bo oni są jeszcze w tym wieku produkcyjnym, i stanowili 5,8% wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych. Ponieważ osoby, które są zarejestrowane w urzędach pracy, mogą korzystać z różnych form instrumentów – jest ich bardzo dużo, kilkadziesiąt – to powiem państwu, że tylko w okresie 7 miesięcy bieżącego roku z tej liczby ponad 21 tys. aktywizowanych osób powyżej 50. roku życia, a te osoby się trochę mniej chętnie aktywizują niż te osoby młodsze, ponad 10 tys. bezrobotnych podjęło pracę subsydiowaną. Były to roboty publiczne, pracę interwencyjne, działalność

gospodarcza. Ponad 5000 uczestniczyło w pracach społecznie użytecznych, blisko 4000 rozpoczęło staże, a 1500 osób rozpoczęło szkolenia.

Jeszcze jedna ważna rzecz, która już była, ale teraz już też została zapisana w ustawie, że w Centralnej Bazie Ofert Pracy – ona teraz nazywa się ePraca – nie mogą być zamieszczane oferty pracy oraz ogłoszenia o pracę, które naruszają zasady równego traktowania w zatrudnieniu. Tu chodzi o to, że również ze względu na wiek. To znaczy, że nie można dyskryminować kogoś ze względu na wiek i takich ofert pracy w tej Centralnej Bazie Ofert Pracy zamieszczać. W okresie 7 miesięcy bieżącego roku pracę podjęło ponad 62 tys. zarejestrowanych bezrobotnych powyżej 50. roku życia, w tym powyżej 52 tys. podjęło pracę nie-subsydiowaną, czyli nie były to roboty publiczne, prace interwencyjne, tylko to była praca po prostu na otwartym rynku pracy.

Jeśli chodzi o te nowe instrumenty, które zostały wprowadzone ustawą o rynku pracy i służbach zatrudnienia, to pamiętam, że chyba w ubiegłym roku albo zimą dyskutowaliśmy na tej Komisji o instrumencie zachęcającym, który jest przeznaczony dla pracodawcy, który chce zatrudnić osobę w wieku poprodukcyjnym powyżej 60. czy 65. roku życia. Dodam, że teraz jest też tak, że taka osoba może zarejestrować się w urzędzie pracy jako poszukująca pracy i korzystać z różnych instrumentów. Może korzystać z szkoleń, z bonu na kształcenie ustawiczne na przykład. Wcześniej te instrumenty były ograniczone, to znaczy jak osoba wchodziła w wiek emerytalny, to po prostu system już ją wypływał, nie mogła zarejestrować się w urzędzie pracy, żeby korzystać z różnych instrumentów. Faktycznie został wprowadzony instrument, w ramach którego pracodawca, który zatrudnia osobę w wieku poprodukcyjnym, może dostać dofinansowanie w wysokości połowy wynagrodzenia minimalnego za zatrudnienie takiej osoby przez 12 miesięcy. Jak państwu przygotowywaliśmy ten materiał – to było parę tygodni temu – to sprawdziliśmy, że w okresie trzech miesięcy z tego instrumentu w Polsce skorzystało pięć osób. Ja sprawdziłam dane na koniec września – to było osiem osób, czyli osiem osób i ośmiu pracodawców w powiatowych urzędach pracy: Jasło, Kościan, Łódź, Zamość, Żagań, Gorlice, Grudziądz i Włocławek. Natomiast proszę się nie dziwić, że to jest tak mało osób, dlatego że to jest instrument, który dopiero wszedł. Ustawa weszła w trakcie roku budżetowego. W związku z tym domyślam się i wiem, że wielu pracodawców i wiele osób, ale też urzędów pracy, dopiero przygląda się tym nowym instrumentom i dopiero będzie je wprowadzało i planowało w pełni od nowego roku budżetowego. Ale cieszę się, że po prostu już część osób z tego instrumentu skorzystała.

Z takiej rzeczy, którą chciałam państwu powiedzieć, ale to jako ciekawostkę, która nie znalazła się w materiale, bo szczerze mówiąc, przygotowując się na Komisję znalazłam informacje dotyczące różnych badań na temat wykorzystania potencjału pokolenia Silver. Na przykład portal OLX zrobił taki raport, którego wyniki pokazują, że większość osób w wieku przedemerytalnym zamierza kontynuować aktywność zawodową – około 66%. Z opcji odroczenia emerytury, czyli dłużej pracować, chcieliby najczęściej korzystać mieszkańcy największych miastowości oraz osoby z wykształceniem wyższym. Częściej oczywiście osoby pracujące biurowo niż fizycznie, to znaczy osoby pracujące fizycznie chętniej przechodzą od razu na emeryturę. Głównym motywem kontynuowania pracy są: chęć zarobienia, by mieć większą emeryturę – to znaczy, nawet nie mówią o tym, żeby dorobić do emerytury, czyli nie przechodzą na nią i pracują, tylko wykorzystują to, co było wprowadzone, czyli ten zerowy PIT dla emerytów do 85 tys. zł i chcą po prostu później wykorzystać to, że dłużej pracują i mają większą emeryturę – oraz chęć przebywania wśród ludzi. To też była ważna rzecz, która została w tych badaniach podjęta. Ponad połowa osób – 54% – obecnie niepracujących zdecydowałaby się podjąć pracę, gdyby otrzymała taką możliwość, najczęściej osoby w wieku przedemerytalnym. Natomiast z tego badania wynika, że na przyjęcie oferty pracy, gdyby była odpowiednia dla nich, zdecydowałoby się 43% osób w wieku emerytalnym.

Jeszcze jedno badanie – wyniki przeprowadzonego badania „Bezpieczeństwo pracy w Polsce 2022 – Osoby 50+ na rynku pracy: możliwości i ograniczenia” też pokazują, że 39% osób zarówno pracujących, jak i niepracujących, ale poszukujących pracy deklaruje kontynuowanie pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego. O kontynuowaniu pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego według tych badań przede wszystkim myśleli przedstawiciele branży medycznej, handlu, natomiast brak zainteresowania wykazali pracownicy szkolnictwa oraz rolnictwa. To tylko państwu przeczytałam jako taką ciekawostkę z badań.

Oczywiście w kwestiach związanych z tym, że dobrze jest dłużej pracować, ponieważ są wprowadzone w latach ubiegłych dwie opcje, czyli emeryt może na przykład kontynuować pracę, jednocześnie zawieszając świadczenie emerytalne, a może pobierać świadczenie emerytalne i jednocześnie pracować, łącząc emeryturę z dochodem z zatrudnienia. Fakt tego, że został wprowadzony ten podatek zerowy do pewnej sumy powoduje, że – jak widać z danych ZUS – coraz więcej osób, które już kończą swoją aktywność zawodową w tym świetle statystycznym gusowskim, chcą kontynuować zatrudnienie i dłużej pracować, pozostać na rynku pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję.

Poproszę uprzejmie panią dyrektor Agnieszkę Zgierską z Departamentu Badań Społecznych i Rynku Pracy GUS i bardzo dziękuję za materiał uzupełniający na naszą Komisję. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Badań Społecznych i Rynku Pracy Głównego Urzędu Statystycznego Agnieszka Zgierska:

Dziękuję bardzo.

Dzień dobry państwu jeszcze raz. My notatkę przygotowywaliśmy wczoraj, ale w związku z tym mieliśmy możliwość zapoznania się wcześniej z materiałem przygotowanym przez ministerstwo i ponieważ sam ten materiał zawiera dużo informacji – dużą dawkę statystyki – również wykorzystujących dane GUS, to przygotowując naszą notatkę nie chcieliśmy powielać tych samych informacji. Natomiast postanowiliśmy przekazać państwu kilka dodatkowych informacji z takich badań uzupełniających. Ja też może nie będę powtarzała informacji – ponieważ pani dyrektor przedstawiła w sumie te najważniejsze – które dotyczą bezrobocia rejestrowanego i ofert pracy. Nie będę tego tematu powtarzać.

Zarówno w tym materiale ministerstwa, jak i w tej naszej notatce pewna część jest poświęcona podstawowym wskaźnikom na rynku pracy pokazującym, że aktywność zawodowa osób w wieku powyżej 55. roku życia wyraźnie wzrasta. Tutaj jest mowa o wskaźnikach zatrudnienia, współczynnika aktywności zawodowej. Jest to wzrost zarówno w Polsce, jak i w krajach Unii Europejskiej, natomiast widać tę tendencję wyraźnie w materiale ministerstwa od 2004 r. My tutaj pokazaliśmy też dane w tabelce, bo czasami na dane lepiej się patrzy, niż się o nich mówi, jeżeli chodzi o same cyferki, żeby było bardziej przyswajalne i również widać to na wykresach.

Ja chciałam powiedzieć, może tak jeszcze tytułem wstępu – przepraszam za tę oczywistość – że z punktu widzenia rynku pracy ludność dzielimy na trzy kategorie: osoby pracujące, bezrobotne i tę pozostałą część, którą określamy osobami biernymi zawodowo, nieaktywnymi zawodowo. Pracujący plus bezrobotni to są aktywni zawodowo. Mówię o tym dlatego, że za chwilę będzie może łatwiej zrozumieć, o czym będę dalej mówiła.

Ponieważ pani dyrektor mówiła już o liczbie bezrobotnych i pracujących na bazie danych ZUS i źródeł z bezrobocia rejestrowanego, chciałam zwrócić uwagę na tę pozostałą kategorię osób aktywnych zawodowo. Rozumiem, że działaniem Komisji jest też wypracowanie takich kierunków, które będą dobrze służyły, jeżeli już mamy osoby aktywne zawodowo w starszym wieku, i byle to się utrzymało. Natomiast też na pewno ważnym działaniem jest aktywizacja tych osób, które w tej chwili są poza rynkiem pracy. Oczywiście o ile ona jest możliwa z różnych względów.

Kilka takich podstawowych liczb – jeżeli rozróżnimy populację osób w wieku 60–89 lat na dwie kategorie: aktywnych zawodowo, czyli mówimy o pracujących, bezrobotnych oraz biernych zawodowo, to wśród osób w wieku 60–89 lat prawie 85% to są osoby bierne zawodowo, 15% to są osoby aktywne zawodowo. 8 mln osób w wieku 60–89 lat to są osoby bierne zawodowo i ta populacja rośnie. W porównaniu z sytuacją rok wcześniej był to wzrost o 1%. Wśród biernych zawodowo w tej analizowanej grupie wieku przeważają kobiety, których odsetek wynosi około 62%. Jeszcze powiem, że te dane, o których w tej chwili mówię, pochodzą z badania aktywności ekonomicznej ludności. Jest to badanie prowadzone przez GUS analogicznie jak we wszystkich innych krajach UE, dlatego wyniki tego badania są porównywalne międzynarodowo. Pytamy wprost wylosowaną grupę respondentów, którzy odpowiadając na pytania w ankiecie, mówią o swojej sytuacji na rynku pracy, więc nie jest to forma

informacji zebranych na przykład przez ZUS czy też deklaracja pracodawców. Natomiast tutaj mówią o sobie sami respondenci.

Podstawową przyczyną bierności zawodowej seniorów jest, jak sami deklarują, pobieranie emerytury, co wydaje się rzeczą oczywistą, jeżeli mówimy o takiej grupie w grupie wieku 60–89 lat. W 2024 r. pobieranie emerytury było powodem niewykonywania i nieposzukiwania pracy w przypadku 90% biernych zawodowo w wieku 60–74 lata. Kolejną ważną przyczyną bierności zawodowej osób starszych jest choroba lub niepełnosprawność. Z tego powodu w 2024 r. nie pracowało i nie poszukiwało pracy około 5% biernych zawodowo w analizowanej grupie wieku. Tutaj jest mowa o 10% w przypadku populacji mężczyzn i tylko 2% w przypadku kobiet.

Teraz może powiem kilka informacji z badania modułowego dotyczącego przejścia z pracy na emeryturę. Był to specjalny moduł dołączany do badania podstawowego BAEL – badania aktywności ekonomicznej ludności. Badanie to obejmowało osoby w wieku 50–74 lata i o takiej populacji będziemy mówić. Głównym celem tego badania było uzyskanie informacji o przebiegu procesu wycofywania się z rynku pracy osób starszych, to jest poznania przyczyn, dla których osoby pracujące przechodzą na emeryturę albo decydują się kontynuować pracę, otrzymując jednocześnie świadczenie emerytalne. Badano sytuację osób przed i po przejściu na emeryturę – w okresie bezpośrednio po przejściu na emeryturę oraz w okresie późniejszym.

Wyniki z tego badania mamy opublikowane w większym raporcie, natomiast tutaj podzielę się z państwem kilkoma podstawowymi informacjami. Dane dotyczą 2023 r. i wynika z nich, że ponad połowa populacji osób 50–74 lata pobierała emeryturę ustawową – około 52%. W chwili rozpoczęcia pobierania emerytury około jedna czwarta – 23% – emerytów już nie pracowało, natomiast 64% emerytów zakończyło pracę w ciągu pierwszych 6 miesięcy od przejścia na emeryturę, a tylko 13% ją kontynuowało.

Połowa z tej ostatniej grupy, czyli tych kontynuujących pracę po przejściu na emeryturę, kontynuowała pracę bez zmian, to znaczy w dotychczasowym miejscu pracy i na takich samych warunkach. Natomiast druga połowa kontynuowała ją na zmienionych zasadach, to znaczy rozpoczęła pracę w nowym miejscu pracy lub kontynuowała w dotychczasowym miejscu pracy, ale na zmienionych warunkach. Na przykład w mniejszym wymiarze czasu pracy, w oparciu o inny rodzaj umowy – mogła to być umowa cywilnoprawna zamiast wcześniej wykonywanej umowy o pracę.

Emeryci, którzy zakończyli pracę w ciągu pierwszych 6 miesięcy, najczęściej jako powód zakończenia wskazywali po prostu uzyskanie prawa do emerytury – takiej odpowiedzi udzieliło około 85% emerytów. Około 4% emerytów zakończyło pracę, ponieważ osiągnęło maksymalny wiek emerytalny wynikający z przepisów prawa. Czyli to też jest jedna z przyczyn przechodzenia osób na emeryturę, mimo że może chciałyby pracować dłużej. Na przyczyny związane z pracą, takie jak korzystne warunki finansowe do zakończenia pracy lub inne powody związane z pracą, wskazało około 5% emerytów, a około 3% wskazało na względy zdrowotne, a więc przeszło na emeryturę i stało się biernymi zawodowo ze względu na to, że albo sami zachorowali, albo była to przyczyna związana z opieką nad inną osobą, nad którą musieli przejąć obowiązki opiekuńcze.

Nawiązując do tego, o czym mówiła wcześniej pani dyrektor Flaszyńska, powołując się na inne dane, z tego naszego badania wyszło, że względy finansowe są istotne, ale nie były jak gdyby najczęstszą motywacją do kontynuowania pracy. Najczęściej emeryci mówiący sami o swojej sytuacji kontynuowali tę pracę, ponieważ chcieli w dalszym ciągu pracować i być osobami produktywnymi. Taką przyczynę wskazało około 42% emerytów kontynuujących pracę.

Żeby tutaj nie przedłużać, może jeszcze dwie informacje. Około 10% emerytów w analizowanym wieku 50–74 lata pracowało, przy czym połowa z nich pracowała w pełnym wymiarze czasu, a druga połowa w niepełnym wymiarze. Wśród ogółu emerytów przeważały kobiety. Najwięcej emerytów pracowało w sekcji opieka zdrowotna i pomoc społeczna. W dalszej kolejności były to: edukacja, handel hurtowy i detaliczny, naprawa pojazdów, przetwórstwo przemysłowe. W pozostałych sekcjach była to już dużo mniejsza populacja. Najczęściej wykonywanymi przez emerytów zawodami były zawody z grupy specjalistów. Znacznie mniej pracowało jako technicy i inny średni personel oraz pracownicy usług i sprzedawcy. Myślę, że to najważniejsze informacje, bo nie chciałabym tutaj państwa zanudzać tymi danymi statystycznymi i liczbami.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękujemy, pani dyrektor.

Otrzymaliśmy od państwa materiał, tak że będzie można ewentualnie sobie doczytać. Dziękuję za przedstawienie informacji.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Buczyńska.

Poseł Agnieszka Buczyńska (Polska2050–TD):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mamy taki kontekst społeczno-ekonomiczny związany ze starzeniem się społeczeństwa, że teraz, w 2025 r., osoby w wieku 65 plus stanowią ponad 20% populacji Polski, a do 2050 r. ich udział wzrośnie do około 30%. W ciągu najbliższych dekad liczba osób w wieku produkcyjnym spadnie o około 2 mln osób.

Mam kilka pytań – one dotyczą z jednej strony tego, czy i jeśli tak, to jakie mamy udogodnienia dla pracodawców, którzy zatrudniają bądź potencjalnie mogliby zatrudniać osoby w wieku senioralnym? To znaczy, czy w ogóle ministerstwo myśli o tego rodzaju udogodnieniach związanych chociażby z przepisami związanymi z dostosowaniem czasu pracy osób pracujących w wieku senioralnym czy ulgami podatkowymi, które idą za tym zatrudnianiem osób w wieku senioralnym, czy jakichś innych mechanizmach rozwiązań, które mogłyby zachęcać pracodawców do zatrudniania osób w wieku senioralnym?

Drugie moje pytanie brzmi: czy w ogóle rozważane jest przez ministerstwo rozwiązanie zwolnienia z obowiązku opłacania składek zusowych przez osoby w wieku senioralnym? Czyli mowa tu o składkach emerytalnych.

Kolejne moje pytanie dotyczy tego, jakie działania w kontekście osób w wieku senioralnym prowadzą wojewódzkie bądź powiatowe urzędy pracy. Czy są jakieś dedykowane programy? Czy są jakieś specjalne szkolenia dla pracowników, które mają przygotowywać ich do dostosowywania ofert pracy dla osób w wieku senioralnym? Czy ministerstwo prowadzi bądź zamierza prowadzić jakieś kampanie promocyjne skierowane zarówno do seniorów, jak i do pracodawców, promujące aktywność zawodową osób w wieku senioralnym? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł za te pytania. One się wpisują też w to, o czym ja chciałam powiedzieć.

Proszę państwa, tak jak powiedziała pani dyrektor Agnieszka Zgierska z GUS, Komisja jest żywo i zainteresowana kwestią aktywności i aktywizacji polskich seniorów, także podniesienia aktywności. Oczywiście absolutnie bez zmuszania do tego. Jeśli chodzi o kwestię pracy już po osiągnięciu wieku emerytalnego, to musi być decyzja dobrowolna i indywidualna, ale chciałam zapytać panią minister: czy i jakie podejmujecie państwo prace, jeśli chodzi o tworzenie warunków do pracy dla seniorów? Bo są to czasem warunki wymagające i warunki specyficzne. O czym chcę powiedzieć? Bardzo potrzebna jest edukacja dotycząca budowania pozytywnego obrazu seniora w społeczeństwie. Zwalczanie stereotypów dotyczących seniorów pracujących, bo z takimi niestety się spotykamy. Ja tutaj nie chcę mówić o samym ageizmie, ale taka dyskryminacja ze względu na wiek się niestety pojawia. Jakie działania państwo zamierzacie podjąć, jeżeli chodzi o pozytywne nastawienie społeczne wobec pracujących seniorów? To jest też istotne.

To, co jest konieczne, o czym mówią specjaliści, to tworzenie ergonomicznych stanowisk pracy dla osób w wieku senioralnym. Tworzenie, organizowanie, opracowywanie programów szkoleniowych dotyczących zmiany lub dostosowania kwalifikacji, rozwoju umiejętności, bo z tym seniorzy często też się spotykają, czy wreszcie kwestie dotyczące zasad zarządzania zespołami zróżnicowanym wiekowo w miejscu pracy. To jest też niezwykle istotne. To jest także rola dla powiatowych urzędów pracy. Dlatego to pytanie kieruję do pani minister. Myślę, że te pytania pani poseł Buczyńskiej i moje się łączą.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Alicja Chylicka i czy ktoś z państwa posłów jeszcze chciałby? Czy pani minister życzy sobie, żeby wszyscy zapytali – w sensie posłowie i strona społeczna – czy po pytaniach posłów pani udzieli odpowiedzi?

Podsekretarz stanu w MRPiS Katarzyna Nowakowska:

My się dostosujemy.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

To poproszę, żeby pani minister odpowiedziała po pytaniach posłów.
Bardzo proszę, pani przewodnicząca Chybicka.

Posel Alicja Chybicka (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, ja mam następujące pytanie do pani minister: czy wśród osób, które pracują i są w wieku przedemerytalnym, bo wtedy to trzeba zrobić, jest jakaś akcja prowadzona, która oferowałaby tym osobom przechodzącym w danym roku na emeryturę i kończącym ten bieg emerytalny dalszą pracę na jakichś zasadach?

Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że w służbie zdrowia czy ochronie zdrowia, którą ja reprezentuję, to jest standard wynikający nie z pracy ministerstwa, tylko wynikający z braku lekarzy, pielęgniarek, w ogóle białego personelu medycznego. Białego – podkreślam – bo co do szarego, to nie ma zapewne specjalnego problemu. Właściwie każdy, kto osiąga wiek emerytalny, wie, że wręcz go błagają. Ja sama to przeżyłam i pracowałam od osiągnięcia wieku emerytalnego 10 lat, i po tych 10 latach postanowiłam, że po prostu ktoś młodszy musi przejąć Przylądek Nadziei, bo nie można pracować do śmierci. Chodzi mi o to, że u nas tę akcję prowadzi pracodawca. U nas prowadził to rektor, który przyszedł, nawet prosił, żebym ja jeszcze została po tych 10 latach, powiem otwarcie, żeby jeszcze zostać 2 czy 3 lata, a rzeczywiście warunki, które oferuje się emerytom, są znakomite. Pracodawca się dostosuje w ochronie zdrowia do wszystkiego, jak potrzebuje danego specjalisty.

Mówię o ochronie zdrowia i pytanie moje, jak to jest w innych dziedzinach? Czy to jest tak, że jak ktoś kończy pracę, to go już nikt nie chce i ten emeryt ma się sam starać? Bo prawda jest taka, że wielu seniorów ma marne zdrowie. To też mogę powiedzieć jako lekarz. Nie mówię tylko o demencji, ale też fizycznie wysiadają kolana. Dużo rzeczy wysiada jak w samochodzie, który ma swój wiek, tak i u człowieka wiele narządów wymaga wsparcia. Jeśli ten człowiek ma teraz jak młodziak latać za pracą, toż to jest strasznie trudne. Nie jest to łatwe dla seniora i tu państwo powinno wkroczyć. Czyli te stanowiska, które mogliby emeryci obsadzić, najlepiej zgodnie z własnym wykształceniem i z tym, co robili do tej pory, bo to najlepiej wychodzi, żeby dostali taką propozycję.

Ja z rozpaczą słuchałam tego, co państwo mówili, że to jest kilkanaście procent, czyli praktycznie większość emerytów kładzie się do łóżka z pilotem albo siada w fotelu z pilotem i to jest ich życie senioralne. Tak nie powinno być, a ja sama znam takich emerytów, wielu niestety, przy czym oni wcale nie chcieli iść do pracy, bo jest też taka grupa, która czeka na ten wiek senioralny jak na zbawienie, mówi „do widzenia” i już nie chce pracować. I tu też, jeśli są to zawody, w których jest deficyt, to rolą państwa powinno być namówienie tych emerytów, póki jeszcze są w tej młodej grupie emerytalnej, bo tu oczywiście te grupy wiekowe rosną już w tej chwili do ponad setki, i żeby jednak emeryt pracował.

Bo jest coś takiego – znam wielu emerytów, którzy tak właśnie palili się i potem po pół roku wyglądali już o wiele gorzej, czuli się jeszcze gorzej, ale nie uważali, że to jest z powodu braku pracy. A ja myślę, że to było z braku pracy. Z braku tego, że trzeba było rano się obudzić, ubrać, pójść między ludzi, coś opowiedzieć i wykonać coś, co się robiło do tej pory – może w mniejszym wymiarze, bo najczęściej już nie mają sił. Tu naprawdę chyba państwo zawodzi. Nie ma czegoś takiego. Nie ma tej edukacji, a jeśli się mylę, to proszę mnie poprawić i powiedzieć, w jakich zawodach coś takiego jest, że oferty dla seniorów są przygotowane i że ci seniorzy są zachęceni. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Właśnie dlatego pytałam o te instrumenty, programy, narzędzia służące aktywizacji seniorów, ale także podniesieniu jakości warunków pracy seniorów. To są wyzwania. Też wspominałam o tych wyzwaniach dotyczących ergonomicznych stanowisk pracy, edukacji, postrzegania seniora w miejscu pracy. Myślę sobie, że część seniorów pewnie chce odpocząć po tych latach pracy. Mają do tego prawo, ale z całą pewnością warto ich aktywizować i warto korzystać z takich narzędzi, instrumentów, ale one muszą być wcześniej stworzone.

Bardzo proszę panią minister o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Katarzyna Nowakowska:

Oczywiście, bardzo dziękuję.

Absolutnie chciałbym powiedzieć, że podzielamy tę troskę również o warunki pracy, bo jedno to jest zachęcanie osób w wieku senioralnym, które to zdrowie i możliwość do pozostania na rynku pracy jeszcze mają, ale drugie to jest, by te warunki pracy były i bezpieczne, i tę pracę umożliwiające.

Ja poproszę panią dyrektora o przedstawienie najważniejszych programów, zachęt dla pracodawców i tych działań, które już są realizowane, jak również by krótko też opowiedziała – bo to jest w materiale, ale by to także wybrzmiało – o tych zmianach, które wprowadziła ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia, bo tam również takie nowe rozwiązania się znalazły. Pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Dziękuję bardzo.

To znaczy, w odpowiedzi na pierwsze pytanie – faktycznie to już też było, ale zostało przeniesione do nowej ustawy, że pracodawcy, którzy zatrudniają kobiety w wieku co najmniej 55 lat i mężczyzn w wieku co najmniej 60 lat, są całkowicie zwolnieni z obowiązku odprowadzania za nich składek na Fundusz Pracy. Nie są za nich również odprowadzane składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Oczywiście to dotyczy również osób w wieku już poprodukcyjnym. Pracodawcy zatrudniający osoby w wieku 50 plus, które są zarejestrowane w urzędach pracy – to już też było – mogą otrzymać dofinansowanie za zatrudnienie takiej osoby. Ustawa z tego roku wprowadziła możliwość dofinansowania za zatrudnienie osoby powyżej 60. roku życia.

Jeśli chodzi o oferty pracy, to, o co pani poseł pytała, niestety, jeśli mamy i w Kodeksie pracy zakaz dyskryminacji, i w nowej ustawie uchwalonej przez Sejm zakaz dyskryminacji w ofertach pracy, to polega to na tym, że nie zapisujemy wieku w ofertach pracy, czyli że po prostu nie piszemy w samych ofertach pracy, bo nam tego nie wolno, czy to jest oferta dla osoby młodej, czy też starszej. Po prostu to jest oferta pracy. My możemy i to robimy oczywiście – tak jak pani ministra powiedziała, to jest temat otwarty i o przyszłości – podejmujemy różnego rodzaju działania, które mają zachęcać pracodawców do wprowadzania strategii zarządzania wiekiem w przedsiębiorstwach. Na przykład robiliśmy bardzo dużą konferencję wspólnie z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy dotyczącą zarządzania wiekiem i te działania również dalej podejmuje CIOP po to tylko – słusznie też pani przewodnicząca zauważyła – żeby zwracać uwagę na fakt, że osoby, które są w wieku starszym, bardzo często chcą pracować, ale potrzebują do tego odpowiednich warunków, również ergonomicznych.

Jeśli chodzi o kwestię – bo tutaj padło takie pytanie – skróconego czasu pracy, to w tej chwili, jak państwo pewnie wiecie z doniesień medialnych, kończy pracę komisja, która będzie wybierała z blisko 2000 wniosków dotyczących pilotażu skróconego czasu pracy w różnych podmiotach: małych, dużych, średnich, gdzie po prostu rezultatem tego pilotażu ma być podział, nie tylko jak ten skrócony czas pracy można wprowadzać w wielu firmach, ale też w określonych środowiskach pracowniczych. Będziemy badać – bo niektóre są młode, niektóre są starsze, niektóre mieszane – jak ten skrócony czas pracy i wprowadzenie go również się sprawdza.

Wydaje mi się, że taką główną przestrzeń... Bo ZUS również prowadzi takie bardzo duże działania informacyjne, to też trzeba podkreślić, dotyczące zachęcania do dłuższej pracy. Nawet został powołany taki zespół w ZUS, w którym ja na przykład uczestniczę, który ma wypracować różnego rodzaju instrumenty, które mają zachęcać właśnie osoby do dłuższego pozostawania na rynku pracy. Również obserwuję i uczestniczę, bo wcale nie jest tak, że seniorzy nie uczestniczą w mediach społecznościowych. Uczestniczą. Na mediach społecznościowych, obserwuję, powstała grupa dotycząca właśnie zatrudniania osób w tym wieku, powiedziałabym, 50 plus i wyżej. Ta grupa liczyła na początku kilka osób, teraz jest to już kilka tysięcy osób wspierających się w różnych zakresach, jeśli chodzi o oferty pracy, o to, gdzie można po prostu pójść, czy po prostu takie informacje, gdzie różne programy są realizowane.

Jeśli chodzi – bo tutaj też pani przewodnicząca pytała – o urzędy pracy, były realizowane różne projekty pilotażowe, tak jak na przykład Warszawa robiła, w zatrudnieniu pracowników „Dobry pracownik nie ma wieku”, gdzie po prostu zachęcano osoby właśnie w wieku emerytalnym do powrotu na rynek pracy poprzez różne zachęty finansowe, również dla

pracodawców. Mam świadomość, że tych działań jest całkiem sporo. Kiedy o nich mówimy, czytamy, w dużej mierze faktycznie można stwierdzić, że one są rozproszone, więc na pewno taka konsolidacja działań ze względu również na starzenie się społeczeństwa, na kwestie demograficzne byłaby wskazana. Ale myślę, że pierwszym takim elementem było wprowadzenie nowej ustawy przez Sejm, ponieważ będziemy mogli zobaczyć, czy te instrumenty, które zostały tą ustawą wprowadzone, się sprawdzają. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor.

Ten zakaz dyskryminacji w ofertach pracy rozumiem, natomiast to całkowicie kłóci się ze wspieraniem seniorów w tym, żeby pozostawali aktywni zawodowo. Raczej widziałabym tworzenie takich banków ofert pracy dla seniorów. Wówczas można byłoby realizować te wszystkie założenia dotyczące tworzenia warunków pracy dla seniorów i zmiany tego sposobu myślenia o pracujących seniorach, bo widzę, że droga przed nami jeszcze daleka.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Chciałabym dodać, że w ramach projektu „Aktywni+” był realizowany na przykład taki pomysł, jak „Sklep z pracą”, gdzie były wyłącznie oferty pracy skierowane do seniorów, które są w ogólnym zbiorze ofert pracy, więc takie pomysły też są. To znaczy, one były do wszystkich, ale były przedstawiane...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, tylko, pani dyrektor, bardzo się cieszę, że w ramach tego programu „Aktywni+” coś takiego było finansowane, natomiast to jest tylko w jednym miejscu w Polsce. Tutaj chodzi o ogólnopolskie działania. Więc jeśli my będziemy patrzeć przez pryzmat tego, żeby nie dyskryminować w pracy z uwagi na wiek, to ja to inaczej rozumiem.

Ja rozumiem to raczej jako działalność edukacyjną na niwie społecznej, zmierzającą ku temu, żeby nikogo nie dyskryminować, ale w przypadku seniorów jednak jest to grupa wiekowa, która wymaga szczególnej uwagi, i wymagać będzie coraz więcej, bo wiemy doskonale, że demografia po prostu jest nieubłagana. Tak że widać, że tych narzędzi nie ma.

Gorąca moja prośba, jeśli państwo będziecie mieli jakieś projekty, żeby dzielić się tym z nami, bo widać, że jest konieczność wypracowania tego typu programów lub projektów, przemodelowania tego przygotowywania czy zbierania ofert na rynku pracy przez powiatowe urzędy pracy. Bardzo dziękuję.

Teraz pytania strony społecznej. Bardzo proszę, pan Kordian Kulaszewicz, Fundacja Adaptacja, pan Łukasz Salwarowski, pan Jerzy Łukasz i oczywiście pani Krystyna Lewkowicz – jak najbardziej, pani Krystyno, na podsumowanie, jeśli pani pozwoli.

Bardzo proszę, pan Kordian Kulaszewicz.

Prezes Fundacji Adaptacja Kordian Kulaszewicz:

Pani przewodnicząca, pani minister, powiem tak – jestem oczywiście z Fundacji Adaptacja, ale jestem też członkiem Gdyńskiej Rady Seniorów. Nie ukrywam, że ostatnio miałem okazję również mieć pewnego rodzaju projekt, który zrealizowałem na terenach wiejskich, i mam kilka punktów. Skrócę je bardzo à propos dzisiejszego wielkiego projektu, bo tak naprawdę różnica pomiędzy wsią a miastem jest bardzo duża.

Na wsiach ludzi są przepracowani. Mam wrażenie, że jak teraz z nimi rozmawiam, to jakkolwiek dalibyśmy zachętę, to niestety ta chorobowość i ten ich stan zdrowia jest bardzo słaby. Tu trzeba rozgraniczać. W mieście oczywiście są lepsze prace. Tam niestety to troszkę inaczej wygląda. Proszę to wziąć pod uwagę i wołałbym, żeby była wypracowana dużo większa współpraca z KRUS dla osób, bo czasami jest tak też, że żeby młodzi ludzie też mieli pracę, są przejęcia gospodarstw rolnych, i ta osoba przechodzi wtedy na emeryturę. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, ja cały czas będę popierał tu panią poseł z Gdyni z mojej prawej strony, ja dalej będę uważał – przekazuję to od seniorów, więc właściwie nie ja uważam, ale seniorzy – że im po 65. roku życia, po 60. roku życia kobietom, niepotrzebna składka rentowa i inne. Emerytalna owszem. Ona dobiega do emerytury. Tu pan minister mówił mi, że to jest może niemożliwe, ale ja myślę, że rzeczy niemożliwe załatwiamy od ręki, a na cuda trzeba trzy

dni poczekać. Mam nadzieję, że to kiedyś się ziści. Ta składka rentowa i inne są naprawdę niepotrzebne. Też wynagrodzenie tego emeryta byłoby większe, bardziej atrakcyjne.

Jeżeli chodzi o wsparcie pracodawców, którzy zatrudniają emerytów, to powiem szczerze, że patrząc ze strony pracodawcy, ale patrząc też na seniorów, którzy przychodzą, to jest to dla mnie niezrozumiałe, ponieważ z jednej strony chcemy, żeby dalej pracowali, a tymczasem na przykład przechodzi emerytka czy emeryt na emeryturę i nagle dostaje umowę śmieciową. Ja uważam to za karę. Dlaczego tak jest? Ona może przejść na emeryturę, może pobierać, i to jest jej konstytucyjne prawo. Ona ma prawo pobierać swoją emeryturę, a dzisiaj musi zwolnić się i wtedy pracodawca mówi: „Ale umowy o pracę już nie dostaniesz albo dostaniesz tylko na dwadzieścia ileś miesięcy”, bo sprawdzamy. Słuchajcie, coś jest nie tak. Czy ministerstwo będzie z tym coś robić? Bardzo o to poproszę.

Teraz mam jedną taką rzecz niekoniecznie sprawdzoną, ale podobno jest bardzo duża trudność – a propos seniorów przy nierejestrowalnej działalności. Podobno jest tak, że przy nierejestrowalnej działalności – ja tego nie sprawdzałem, nie ukrywam, tylko mi to zostało zgłoszone – jest z tym PIT zero coś, że się wyklucza. Pani minister, jeżeli mogłaby to pani zdementować lub potwierdzić, to będę bardzo wdzięczny.

Są zawody, które tak naprawdę, jak pani wiceprzewodnicząca tu mówiła, nie mają limitu wieku, ale muszę powiedzieć, że jest coś takiego jak gerontologia – nauka, która mówi też o przejściu na emeryturę, i w tym przypadku też jest tak, że nikt nie musi przechodzić na kanapę, tylko może zostać wolontariuszem i pomagać wprowadzać w zawód młode pokolenie, co jest bardzo cenne. Gdyby też było właśnie takie programowe wsparcie ministerstwa, cieszyłbym się bardzo, bo widzę, ilu opiekunów medycznych, ratowników medycznych, tych różnych zawodów, które nam będą zaraz potrzebne, bo starzejemy się; wykładowców policealnych studiów... Naprawdę, bardzo ważne.

Jeszcze jest temat opieki nad rodzicami, bo często jest tak – ja to mówię od siebie, że seniorzy mówią, że trochę są karani za to, że mają się opiekować swoimi rodzicami. Muszą rezygnować z pracy, bo muszą zająć się tą starszą osobą, i pracodawca wtedy zaciera ręce w jedną albo w drugą stronę, cieszy się, że kogoś się pozbył, a z drugiej strony, że nie ma takich narzędzi, które by wspierały taką osobę po 60. roku życia, która opiekuje się osobą starszą, czyli swoim rodzicem. Nie ma tego wsparcia.

Też temat Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, PFRON, kochani. Jak kończysz 60–65 lat, pracodawca tylko w pierwszej grupie inwalidzkiej dostaje dodatek z PFRON, a reszta nie dostaje. Czy jest szansa, żeby nie było tego wykluczenia wiekowego? Bo ja uważam, że grupa inwalidzka się nie kończy w wieku emerytalnym, tylko ciągnie dalej. Czyli jak pracodawca chce w wieku 62, 64, 70 lat zatrudniać kogoś na drugiej czy trzeciej grupie inwalidzkiej, to ma prawo do dodatku z PFRON, a nie tylko pierwsza grupa. Taki pomysł, o którym seniorzy też mówią – dodatkowe dni urlopowe, żeby zachęcić właśnie emerytów do pracy. Tak jak osoba w pierwszej grupie inwalidzkiej ma kolejne 10 dni, może dobrym pomysłem by były właśnie dodatkowe dni urlopowe, które byłyby wykorzystane na sanatorium, na jakieś rehabilitacyjne rzeczy. To jest dla mnie bardzo ważne.

Jeżeli chodzi o ZUS, ja mam, pani minister, jedną prośbę, bo mówicie tu dzisiaj, że jest taka wspólna współpraca, kampanie itd. Ja tych kampanii nie widzę. Ja mam wrażenie, że wy rozmawiacie tylko z Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Na konferencje tylko oni są zapraszani. My jako organizacje pozarządowe jesteśmy wykluczeni – i to podkreślę – bo nie dostajemy informacji. Jak piszemy pisma do głównego inspektoratu, to owszem, przyjdziecie dla świętego spokoju, ale inspektoraty już w ogóle. Inspektoraty, proszę pamiętać, to są te jednostki, które są mniejsze, podlegające oddziałowi i są też bardzo ważne. Taka na przykład konferencja, która by mogła być zorganizowana z organizacjami pozarządowymi albo na ich potrzeby, byłaby też bardzo ważna. Dlatego pytanie jest, czy coś z tych punktów, które państwu przedstawiłem – to nie jest mój głos, będę powtarzał, to jest głos seniorów – dałoby się jeszcze wprowadzić. Czy są jakieś prace? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję za ten cenny głos.

Ja tylko powiem, że sytuacja finansowa seniorów i emerytów z całą pewnością poprawiłaby się dużo bardziej – rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził kwotę wolną od podatku

w wysokości 30 tys. zł; dzięki temu mamy emeryturę bez podatku do tej kwoty – gdyby obecna koalicja zrealizowała obietnicę kwoty wolnej od podatku 60 tys. zł, co obiecano, a czego nie dotrzymano. Wtedy rzeczywiście sytuacja finansowa seniorów na pewno by się dużo bardziej poprawiła.

Bardzo proszę, o głos poprosił pan Łukasz Salwarowski. Proszę uprzejmie, Stowarzyszenie MANKO i „Głos Seniora”.

Prezes Stowarzyszenia MANKO, redaktor naczelny „Głosu Seniora” Łukasz Salwarowski:

Zabieram głos, ponieważ w Stowarzyszeniu MANKO i „Głosie Seniora” zajmuję się między innymi kampaniami aktywizacyjnymi. Od dłuższego czasu prowadzimy kampanię „Pracodawca Przyjazny Seniorom” – bardzo prosta kampania, ma zachęcać pracodawców do zatrudniania seniorów, a seniorów do pracy. Nawet minister Szwed już poparł tę kampanię. Obecnie też ministerstwo popiera, poparła ją też pani przewodnicząca. Problem w tym, że kampania jest pasywna, ponieważ nie uzyskała dofinansowania z „Aktywnych+” i z innych funduszy. Patronaty są, natomiast nic za tym nie idzie.

Mam też pytanie; czy ministerstwo, projektując tę ustawę, konsultowało ją z pracodawcami i organizacjami senioralnymi? Z którymi – ze wszystkimi czy wybranymi? Bo z nami jako organizacją senioralną długo już działającą żadnych konsultacji nie było, a szkoda, bo mamy...

Rzeczowe konsultacje. Jak by były, wiedziałbym, bo jestem z organizacji.

Trochę praktyki – Stowarzyszenie MANKO założyło przedsiębiorstwo społeczne, które zatrudnia osoby wykluczone. Mam 3 pracownice 55 plus, które mówią, tak przebąkują: „Łukasz, fajnie jest tutaj, ale jak tylko osiągnę wiek emerytalny, to będzie super”. Wtedy ja robię taką edukację wewnątrzfirmową i mówię im, że nie ma się gdzie spieszyć, bo tam nie wszyscy są szczęśliwi, ale mówią, że jakieś wsparcie przewiduje ustawodawca, państwo, żeby dalej chciały pracować. Mówię, że nie ma za bardzo żadnego, i właśnie à propos tych modyfikacji mam nadzieję, że ministerstwo planuje, jest otwarte na konsultacje. Cytuję: „Wsparcie jest dla pracownika, który nie był zatrudniony i nie wykonywał innej pracy zarobkowej u tego pracodawcy bezpośrednio przed zarejestrowaniem”. W związku z tym muszę im powiedzieć, jeżeli chciałbym je zaangażować, że muszę dokonać manewrów prawnych i powiedzieć: „Wicie co, zwalniam was, potem się zarejestrujecie jako bezrobotne, odczekamy trochę czasu i wtedy ja was zatrudnię, bo będę miał...” – abstrakcja. Dlaczego ustawodawca nie przewidział i czy nie przewiduje wsparcia osoby pracującej, aby ona chciała zostać dalej w pracy, zarówno dla pracodawcy, jak i dla pracownika?

À propos pani wiceprzewodniczącej, deficyt jest nie tylko w służbie zdrowia, pani poseł, deficyt jest w ogóle i deficyt będzie coraz większy. Pracowników będzie brakowało i musimy zrobić wszystko, aby seniorów zaangażować.

Sprawa druga à propos angażowania 50 plus – zgłosił się pan z Myślenic i mówi: „Proszę mnie zatrudnić, może pan skorzystać z dofinansowania”. Mówię: „Super, ma pan 52 lata, to ja chętnie”. Byliśmy rozmawiać z Powiatowym Urzędem Pracy w Myślenicach, a on mówi: „Tak, będzie dofinansowanie, jak pan się zadeklaruje, że minimum 6 miesięcy, a najlepiej to 12”, a ja mówię: „Dobrze, ale nie mogę okresu próbnego?”. „Nie, jak pan albo pracownik by chciał zrezygnować, to musi pan oddać całe dofinansowanie”. Ja mówię: „Ale jak to? Przecież ja gościa nie znam w ogóle. Przecież nie mogę małżeństwa na pierwszej kawie zaproponować”. W związku z tym nie było opcji okresu próbnego, tylko ja już się musiałem zadeklarować, zatrudnić gościa 50 plus, jeżeli będzie to umowa dłuższa. Mówię: „No dobra, ale jaka jest inna propozycja?”. „Żeby nie oddawać tego dofinansowania, musi pan znaleźć kogoś również z powiatu myślenickiego”. Czyli jeżeli ja bym się z nim nie dogadał, on by nie chciał pracować, musiałbym biegać po Myślenicach i szukać gościa do pracy. Tak mi przekazał Powiatowy Urząd Pracy w Myślenicach. Mam to na mailu i mam to w telefonie.

Dlatego apeluję o to, aby rozważyć również w kooperacji z Ministerstwem Zdrowia, ponad podziałami, kampanię uświadamiającą seniorów, jak się może skończyć odejście na emeryturę i żeby to czekanie na zbawienie nie okazało się czekaniem na samotność, przedwczesną nie-samodzielność, przedwczesną niepełnosprawność i dociążenie przeciążonego systemu opieki długoterminowej. Więc to jest apel, żeby wspólnie zadziałać w tym obszarze, a druga sprawa, żeby nie wykluczać tych, którzy już pracują, a chcą dalej pracować, powodując, że oni muszą iść na bezrobocie, żeby dalej być aktywnymi.

Ostatnia sprawa – apeluję o współpracę, bo ja, robiąc tę kampanię, często rozmawiam z różnymi organizacjami i wszyscy mi mówią: „Tak, my też chcemy to robić i też planujemy”. Ja nie muszę robić tej kampanii, nie muszę jej przewodniczyć, ale uważam, że powinniśmy ponad podziałami – organizacje, związki pracodawców – zjednoczyć się i prowadzić taką dużą kampanię zachęcającą do pracy, i również być otwarci jako ministerstwo na głos organizacji senioralnych i wszystkich grup pracodawców. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie Łukaszu, za ten głos.

Muszę powiedzieć, że jestem bardzo zmartwiona i zdumiona tym, że państwo jesteście bez dofinansowania. Pani minister, pytałam o instrumenty, program. Nic takiego państwo nie przekazaliście, żadnego przykładu. Usłyszałam o konferencjach. Przedstawiciel organizacji pozarządowych mówi, że nie są zapraszani, więc pytanie, co to są za konferencje w takim razie bez strony społecznej? Macie państwo jak na talerzu konkretny program, projekt, który można wykorzystać, przekuć to w projekt ogólnopolski.

Z drugiej strony, panie Łukaszu, naprawdę bardzo dziękuję, bo ta kampania jest niezwykle istotna i ona jest potrzebna, bo właśnie to jest też, poprzez zachęcanie pracodawcy, wspieranie aktywizacji osób w wieku senioralnym, czyli osób w wieku 60 plus. Tych, którzy z jakiegoś powodu przerwali pracę, chcieliby kontynuować, ale także tych, którzy już uzyskali świadczenia emerytalne i chcą być dalej aktywni zawodowo. Więc ja przyznam się szczerze, że jestem trochę zdumiona tym, że takie są losy tego projektu, podczas kiedy rzeczywiście potrzeby są przeogromne. W ten sposób z całą pewnością problem nie zostanie rozwiązany.

Bardzo proszę, głos teraz zabierze pan Jerzy Płókarz, później pan Igor Marczak. Proszę bardzo.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Uprzejmie dziękuję, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, ja chciałem tylko potwierdzić, przyłączyć się do głosu Kordiana, bo rzeczywiście nie dostajemy informacji o konferencjach, na których odbywają się jakieś dyskusje. Reprezentuję ogólnopolską organizację, która na przykład zajmuje się takim bezpieczeństwem na żywo. Myślę, że warto byłoby skorzystać z naszych doświadczeń, które już są niemalże półwiekowe.

Ale mam też jedno pytanie, pani minister. Czy nie warto byłoby pomyśleć o jakichś preferencyjnych warunkach wspierania zatrudniania osób w wieku senioralnym i również niepełnosprawnych przez organizacje pozarządowe? Pamiętajmy, że organizacje pozarządowe nie są firmami biznesowymi. My nie zarabiamy na pracowniku. My możemy natomiast się aktywnie włączyć w działania aktywizujące seniorów i seniorów niepełnosprawnych, ale tylko na zasadzie takiego wsparcia. Myślę, że warto byłoby o tym pomyśleć, bo na przykład nasza organizacja zatrudniała seniorów, aktywizując seniorów niepełnosprawnych wtedy, kiedy to finansowanie było bliskie 100% kosztów, które organizacja ponosiła, bo tam chyba 200 czy kilkadziesiąt złotych więcej dopłacaliśmy do zatrudnienia takiej osoby. My tę osobę wciągaliśmy do pracy, aktywizowaliśmy. Ta osoba później szła również na inne rynki pracy, gdzieś tam już zarabiając więcej niż tę minimalną na przykład. Wydaje mi się, że jest dość duży potencjał, tylko by trzeba było wesprzeć organizacje pozarządowe, tak aby mogły finansowo pokryć takie zatrudnienie, zaktywizować tę osobę, bo ta osoba po tym okresie – założmy, że wprowadzacie państwo okres roku – może być zatrudniana, będzie wciągana, już niejako przyzwyczajona, że zarabia dodatkowo, i ona pójdzie dalej do pracy. Może jest to jakaś metoda wykorzystania potężnego potencjału organizacji pozarządowych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan Igor Marczak, SeniorApp.

Wiceprezes Fundacji SeniorApp Igor Marczak:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, dwie refleksje. Jedna taka, że przecież moglibyśmy wykorzystać potencjał osób idących na emeryturę i włączyć je bardzo aktywnie w system opieki społecznej, bo wiemy, że niedobory kadry są olbrzymie w naszym kraju. Natomiast niestety, ale zachęty finansowe są pod tym kątem żadne. To wiemy dokładnie, realizując usługi opiekuńcze.

Idąc pod kątem właśnie tych problemów, które mamy z przejściem na emeryturę, z tą nieaktywnością osób starszych, ale też niewydolnością generalnie organizacji, jesteśmy właśnie w trakcie tworzenia takiego programu autorskiego „Gospodarowanie wiekiem w organizacji”. Tutaj mamy na myśli diagnozowanie potrzeb i firm, ale również jednostek samorządu terytorialnego czy też urzędów państwowych i generalnie dużych organizacji, jak wygląda podejście pracowników do osób starszych, generalnie do inkluzywności w takiej organizacji.

Ja powiem tak, że tutaj chcemy się osobiście skupiać w ogóle na samych procesach rekrutacyjnych, na przesunięciach pomiędzy stanowiskami, jasnym planowaniem rozwoju kariery zawodowej, kształceniem przede wszystkim kadry, bo tego nam ciągle bardzo brakuje, i budowaniu świadomości, ale też przygotowywaniu pracowników do przejścia na emeryturę i do w ogóle osiągnięcia wieku emerytalnego. Myślę, że to jest bardzo poważny problem, i tak jak państwo wszyscy zauważyliście, w momencie, kiedy przechodzimy na tę emeryturę, po mniej więcej pół roku nasza aktywność absolutnie spada. Szczególnie tutaj dotyczy to w dużej mierze mężczyzn. My mamy też rozwiązania, myślimy o tym. Więc jeżeli ministerstwo byłoby zainteresowane współpracą w takim zakresie, to my oczywiście jesteśmy gotowi, żeby taką współpracę podjąć. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani minister, strona społeczna jest bardzo ważna. Jeżeli ja słyszę, że państwo nie zapraszacie strony społecznej, nie korzystacie z możliwości spotykania się w formie forum i nie śledzicie jako resort, jakie stowarzyszenia i organizacje mają programy, które mogą wesprzeć resort, to ja jestem bardzo mocno zdumiona.

Jako podsumowanie, bardzo proszę, pani Krystyna Lewkowicz, stały doradca Komisji.

Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:

Dzień dobry państwu.

Proszę państwa, w większości zgadzam się oczywiście ze swoimi przedmówcami, więc żeby nie przedłużać i nie powtarzać, tych samych pytań i też nie będę wypowiadała. Natomiast chciałabym zwrócić uwagę na parę aspektów aktywności osób starszych.

Otóż, proszę państwa, są osoby, dla których praca jest sensem życia, jest treścią życia i te osoby będą pracowały tak długo, jak tylko będą mogły bez specjalnych zachęt. Natomiast jeżeli chodzi o osoby, które podejmują pracę, nazwijmy to, z rozsądku, to w około 70% to są motywacje ekonomiczne, to znaczy zapaść, jaka następuje po przejściu na emeryturę w budżecie domowym, bowiem zawsze te świadczenia emerytalne są znacznie niższe niż poprzednie zarobki.

I teraz, proszę państwa, gdzie ten senior ma tej pracy szukać? Są seniorzy, którzy pracowali 40 lat i nigdy w życiu nie byli w urzędzie pracy, bo zawsze tę pracę w jakiś inny sposób pozyskiwali. Natomiast jak raz na stare lata poszli do urzędu pracy, to jeszcze szybciej z niego wyskoczyli, ponieważ tam są tłumy ludzi. Tam jest nieciekawe towarzystwo, tam się godzinami czeka, tam się doznaje protekcyjnego traktowania ze strony urzędników: „Taki stary jeszcze roboty chce? Zobacz, ile tutaj młodych czeka na pracę”. Tego typu postawy są nagminne.

Ustawa weszła 1 czerwca, a więc u progu wakacji, zatem zarówno organizacje pozarządowe, a nawet i pracodawcy po prostu jej nie znają. Jak mają skorzystać z nowych instrumentów, które ta ustawa wprowadziła, skoro treść tej ustawy po prostu jest nieznana? Nie każdy może wejść do internetu i czytać ustawę, która ma – uwaga – 187 stron i ponad 40 rozdziałów. Ta ustawa jest bardzo trudna do percepcji ze względu na jej objętość. Natomiast ze swojego doświadczenia ja na przykład mogłabym wprowadzić rozwiązania, instrumenty tej ustawy do programów edukacyjnych wszystkich Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce pod warunkiem wszak, że miałabym ku temu odpowiednich ekspertów, którzy by tam wykładali, bo przecież sama nie objadę tylu uniwersytetów.

Teraz pytanie, czy państwo przewidują jakieś kampanie informacyjne, promocyjne tychże rozwiązań ustawowych? Bo ja sobie to tak wyobrażam, że urzędnicy urzędu pracy, którzy tę ustawę, zakładam, doskonale znają i potrafią się nią posługiwać, mogliby wyjść zza swoich biurów i w różnych organizacjach, które mają takie zapotrzebowanie – w szczególności

w Uniwersytetach Trzeciego Wieku, gdzie program edukacyjny jest najwyżej i najszerzej realizowany – mogliby takie spotkania zrobić. To jest i wniosek, i jednocześnie pytanie.

O roli organizacji pozarządowych mówił mój kolega. One mogłyby być również ogromnie chłonnym rynkiem pracy dla seniorów, ponieważ organizacja senioralna, zwłaszcza macierzysta, jest miejscem przyjaznym, takim bezpiecznym dla seniora, a organizacje pozarządowe, współczesne zwłaszcza, potrzebują menedżerów, prawników, finansistów, ekonomistów i całego szeregu innych specjalności, których chętnie by zatrudniły w niepełnym czasie pracy spośród swoich członków, gdyby było to w jakiś sposób zatrudnienie subsydiowane, bo organizacje pozarządowe, zwłaszcza senioralne, co do zasady są organizacjami biednymi, utrzymującymi się z jakichś doraźnych dotacji.

Teraz, proszę państwa, jeszcze jedna sprawa. Organizacje pozarządowe, takie jak na przykład moja, od dawna – już niezależnie od tej ustawy – realizowały tzw. ścieżki karier na emeryturze, bo te ścieżki karier mogą być bardzo różne, zarówno w swoim zawodzie, jak i całkiem nowym. Trzeba tylko troszeczkę seniora wesprzeć i zainspirować. W Warszawie są już pierwsze takie naprawdę profesjonalne rozwiązania w tym zakresie, bo na przykład w Centrum Aktywności Międzypokoleniowej na Nowolipiu powstało profesjonalne Biuro Karier Senioralnych. Tak jak są biura karier na uczelniach dla ludzi młodych, wstępujących na rynek, tak można by było powołać takie biura karier czy centra karier senioralnych. Ja też mam warunki do powołania takiego centrum, ale znowu, jest to, po pierwsze, autentyczna wiedza. Potrzebuję eksperta, który by wsparł mnie w sposób edukacyjny, a po drugie, jest to później jakieś wsparcie dla seniorów.

Proszę państwa, może to jest troszeczkę szerszy temat niż dzisiejszy, ale poruszę także sprawę „Aktywnych+”. Po pierwsze, jest połowa października, a nie ma jeszcze nawet ani regulaminu, ani zasad na następne pięć lat, a mówimy już od paru miesięcy o tym, że o tej porze roku powinien ten konkurs już być bardzo mocno zaawansowany. My nawet zadeklarowaliśmy pomoc w tym zakresie, ale po bardzo obiecujących rozmowach nastała cisza.

Proszę państwa, w tych „Aktywnych+” od początku ich istnienia, czyli od 2012 r., są te same zasady i te same priorytety. Przecież 10 czy 12 lat to jest szmat czasu. W polityce senioralnej nastąpiły ogromne zmiany i ogromny postęp. Aż się prosi, żeby w tych zasadach pojawił się właśnie rynek pracy senioralnej i te wszystkie nowe postulaty, które tutaj moi koledzy wypowiadali, ponieważ organizacje senioralne czekają bardzo na ten program i znowu, jeżeli on się wyklucze w styczniu czy w lutym, a pieniądze przyjdą we wrześniu czy w październiku, to jest naprawdę marnotrawstwo pieniędzy i potencjału, które my moglibyśmy na ten rynek wyłożyć, gdyby te pieniądze przeszły w lutym czy w marcu, a nie tak, jak bywało we wszystkich poprzednich latach. Ja startuję do tego konkursu od wielu lat. Najwcześniej 8 sierpnia, a bywało, że i październik. Przepraszam bardzo, to jest zawracanie głowy i to jest udawanie, że ministerstwo coś finansuje, a my udajemy, że coś robimy. Papier wszystko przyjmie i fajnie jest.

Proszę państwa, a zatem bardzo konkretne pytanie do pani minister: czy pani ma wiedzę na temat tego, kiedy ukażą się zasady „Aktywnych+” na lata 2026–2030? To jest bardzo newralgiczny moment, ponieważ skończył się pięcioletni okres realizowania tego projektu w 2025 r. i na lata 2026–2030 nie ma ani budżetu, który jest wielką niewiadomą w świetle trudności budżetowych, o których wszyscy wiemy, jak również niewiadome jest, czy ministerstwo jest gotowe z zasadami tego konkursu. Naprawdę mówimy o bardzo daleko idących zmianach i nic się w tym zakresie nie dzieje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję, pani Krystyno.

Prawda też jest taka, że tak źle, jeśli chodzi o organizację konkursu „Aktywni+”, jak w ubiegłym roku i w obecnym, to jeszcze nie było. Przeżywam swoje *déjà vu*. To samo pani Krystyna mówiła w ubiegłym roku. Jest to program, przypomnę tym z państwa, którzy tego nie wiedzą, choć pewnie takich osób nie ma, który powinien być realizowany w ciągu całego roku, a nie w ciągu dwóch miesięcy czy miesiąca. Szanowni państwo, rzeczywiście trochę to wygląda – tu się zgadzę z panią Krystyną Lewkowicz – na udawanie.

Pytanie do pani minister i poproszę o odpowiedź na to pytanie, kiedy państwo zamierzają przygotować warunki i regulamin na kolejne lata, bo to jest program wieloletni. Jak państwo zamierzają to zrobić?

Tutaj pani z sekretariatu Komisji podpowiada mi, że KPRM obiecał, że przyśle materiał, i go nie przesłał. Chcę zauważyć po raz kolejny, że nie ma z nami również dzisiaj pani minister do spraw seniorów, chociaż już ta funkcja została zniesiona, ale wiem, że pani Okła-Drewnowicz zajmuje się tymi sprawami dalej, ale znów dzisiaj nie jest obecna na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej. Jeśli tak ministrowie traktują Komisję, to rzeczywiście trudno się dziwić, że polityka senioralna nie wygląda najlepiej za kadencji tego rządu.

Ponieważ mamy panią minister z MRPiPS, to panią minister poproszę o odpowiedź, bo pani dzisiaj tutaj jednoosobowo reprezentuje rząd, więc poproszę o odpowiedź. To jest niezwykle ważne pytanie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Katarzyna Nowakowska:

Zgadzam się, że jest to niezwykle ważne pytanie.

Niestety nie mam odpowiedzi, gdyż jest to w kompetencjach pani minister Okły-Drewnowicz. Zrozumię państwo, że aż tak bieżącej informacji w tym temacie od ministry nie mam. Ale jak już to mamy też zauważone, że „Aktywni+”, którzy się wcześniej tutaj pojawiali w dyskusji, nie podlegają już pod MRPiPS, to też postaram się odpowiedzieć choćby pokrótce na resztę pytań.

Przede wszystkim co do ustawy pani dyrektor departamentu przypomina mi, jak prowadzone były konsultacje. Należy pamiętać, że ustawowy obowiązek 30 dni konsultacji publicznych oczywiście był dopełniony, ale poza tym powołana została komisja nadzwyczajna w parlamencie, by szeroko dyskutować nad zapisami ustawy, więc ta przestrzeń do dyskusji i do zgłaszania wątpliwości, uwag absolutnie była. Aktualnie kampanię informacyjną prowadzi ministerstwo głównie jednak komunikacją elektroniczną, by dotrzeć do zainteresowanych, natomiast jest to również w kompetencjach urzędów pracy, które takie kampanie informacyjne na swoich terenach robią.

Oczywiście przykro mi słuchać o tym, jak ktoś był źle potraktowany w urzędzie pracy. To zawsze jest przykra informacja i to nie powinno się zdarzyć. Natomiast tutaj też ważna, istotna informacja, że to są jednak jednostki samorządowe, więc należy na tym poziomie zwracać uwagę i ewentualnie zgłaszać takie naruszenia, tak by to absolutnie nie miało miejsca. Rozumiem, że dyskryminacja w tych urzędach pracy jest skandaliczna, i my również nie pochwalamy takich zachowań.

Co do zatrudnienia w organizacjach pozarządowych, ja bym zwróciła uwagę na to, że aktualnie ustawa o ekonomii społecznej włącza osoby starsze do osób zagrożonych wykluczeniem właśnie po to, żeby choćby te osoby, które są zatrudnione w przedsiębiorstwach społecznych, mogły korzystać z instrumentów wsparcia przeznaczonych dla tych osób. Jesteśmy w trakcie przygotowania nowelizacji ustawy o ekonomii społecznej. Jesteśmy po prekonsultacjach i taka ustawa jeszcze w tym roku zostanie wysłana do rozpatrzenia przez Zespół do spraw Programowania Prac Rządu.

Bardzo pokrótce mogę powiedzieć w swoim imieniu, że jestem otwarta na współpracę z organizacjami pozarządowymi i mam nadzieję, że... Jeżeli państwo odnoszą inne wrażenie, to też zapraszam do kontaktu. Tam, gdzie będzie można poprawić, skonsultować się, spotkać, to jestem do dyspozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czyli, proszę państwa, mamy oto taką sytuację, że stworzono funkcję ministra do spraw polityki senioralnej po to, żeby przenieść tam programy dedykowane seniorom. Zlikwidowano ministra przy rekonstrukcji rządu po to, żeby w zakresie tych programów nic się nie działo. Tak to wygląda i trzeba sobie po prostu jasno powiedzieć, że obraz jest pełen rozpaczy, szczególnie dla seniorów – dla tych, których powinniśmy obdarzać szczególną troską.

Mówię to nie bez ogromnego smutku w październiku, gdy wszyscy, szczególnie przedstawiciele obecnej władzy rządowej, składają seniorom życzenia. 1 października obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Osób Starszych ustanowiony przez ONZ, 14 października będziemy obchodzili Ogólnopolski Dzień Seniora, a 20 października Europejski Dzień Seniora. Wszystko jest pięknie i ładnie, tylko jak seniorom dzisiaj za obecnej władzy żyje się, to ja słyszę nie tylko jako przewodnicząca sejmowej Komisji, ale także jako poseł w moim okręgu. Słyszę po prostu coś, co mnie zasmuca.

Pani minister, gorąca prośba, żeby udzielić nam jako Komisji odpowiedzi na pytanie, jakie państwo widzą wyzwania dotyczące aktywizacji seniorów na rynku pracy i jakie państwo zamierzają stworzyć – i w jakim czasie – narzędzia, które by te wyzwania mogły realizować.

Wobec wyczerpania porządku dziennego bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją MRPiPS oraz GUS.

Zamykam posiedzenie Komisji.